

Terapia metoda passes (Mauricio Cisneiros)

Franz Mesmer (1734-1815), pierwszy badacz magnetyzmu zwierzęcego, rozumiał zdrowie jako swobodny przepływ siły życiowej poprzez tysiące kanałów w naszym ciele. Choroba wg niego byłaby powodowana przez przeszkody stojące na drodze tego przepływu. Twierdził, że zdrowie może zostać przywrócone poprzez przezwyciężenie tych blokad i przywrócenie przepływu.

Allan Kardec był jednym z badaczy magnetyzmu, który poświęcił trzydzieści pięć lat na badania tego fenomenu przed tym, gdy nastąpił jego pierwszy kontakt ze spirytystycznymi zjawiskami. Kardec podzielał wiele idei Mesmera. Kompilacje Kardeca oraz jego twórczość zawierają wiele informacji z tego zakresu. W 1869 r. na łamach „Przeglądu Spirytystycznego” ukazał się artykuł, zatytułowany *Spirytystyczne statystyki*. Kardec twierdził w nim, że „Magnetyzm i Spirytyzm są dwoma naukami bliźniaczymi, które się uzupełniają i wyjaśniają nawzajem. Gdyby którakolwiek z nich pozostawała w izolacji, popadłaby w stagnację. Spirytyzm i Magnetyzm współdzielą wspólne połączenie z fizyką, chemią, anatomią i filozofią”.

Spirytystyczna technika pass-ów jest dzisiaj szeroko praktykowana w centrach spirytystycznych. I choć mijają już dwa wieki od powstania mesmeryzmu i 150 lat od narodzin spirytyzmu, nadal jesteśmy daleko od umiejętności wykorzystania pełnego potencjału tej terapii.

Magnetyzm jest energią. Każdy z nas, na pewnym poziomie, posiada tę energię w swoim fizycznym ciele. Z Księgi Mediów, (Część Druga Rodział XIV, Item 176) dowiadujemy się, że „Ludzkie istoty posiadają magnetyczną siłę [...] W przypadku magnetycznych passes, możemy bezpośrednio skierować swoją siłę magnetyczną do odbiorcy, możemy także dostosować przepływ magnetyzmu w ciele pacjenta poprzez naukę, jak postępować względem ośrodków siły i czakr pacjenta.

Chociaż terapie “passes” mogą być postrzegane, jako proste działanie transmisji magnetycznej siły, w rzeczywistości są czymś dużo więcej. Aby zaistniały warunki dla naszych ciał, by otrzymywać i absorbować ten magnetyczny fluid, konieczne jest usunięcie przeszkód jakie mogą blokować ten przepływ energii. Takie blokady mogą pochodzić z duchowego lub mentalnego życia, jak również z fizycznych zachowań. Dlatego ważne jest zrozumienie technik, które odblokowują swobodny przepływ fluidów w ciele pacjenta. Najważniejszą z nich jest „pass rozpraszający”, gdzie osoba wykonująca passes, poprzez gwałtowne

poziome lub poprzeczne (na boki) ruchy, „wyrównuje” centra siły i przywraca je do ich normalnego poziomu wibracji, dzięki odblokowaniu magnetycznego prądu.

Wielu terapeutów stosujących metodę passes wierzy, że proste utrzymywanie rąk ponad głową pacjenta lub nad innymi czakrami może być wystarczająco dobrą praktyką uzdrawiania. Ten system jest intensywnie wykorzystywany w Reiki oraz w licznych centrach spirytystycznych. Lecz jeśli mówimy o magnetyzmie, takie postępowanie może faktycznie pogorszyć stan pacjenta, lub nawet spowodować zaburzenia doskonale funkcjonującego systemu fizjologicznego. Może się to wydarzyć zaraz po wykonanej terapii passes lub w bardziej oddalonej przyszłości, w zależności od siły oddziaływania terapeuty, jak również poziomu zdolności pacjenta do asymilacji i częstotliwości zabiegów. Taka dezorientacja ma miejsce, ponieważ terapia magnetyczna i mediumiczne uzdrawianie są często mylnie postrzegane jako tożsame; z tego powodu wielu terapeutów błędnie wykorzystuje tą samą technikę w obu rodzajach leczenia. Allan Kardec zwrócił na to uwagę w Księdze Mediów (rozdział XIV, punkt 175 – Media leczące): „Ograniczymy się więc tylko do stwierdzenia, że na ten rodzaj medialności składa się właściwy niektórym osobom naturalny dar leczenia ludzi wyłącznie za pomocą dotyku, spojrzenia, a nawet gestu – to jest bez pomocy jakichkolwiek lekarstw. Istotnie, fluidy magnetyczne odgrywają tutaj ważną rolę, jednak zbadawszy to zjawisko dokładnie, bez trudu stwierdza się, że składa się na nie coś więcej. Zwyczajny magnetyzm to skuteczna metoda leczenia, gdy stosowana jest przez dłuższy czas, regularnie i systematycznie. W tym przypadku sprawy mają się zupełnie inaczej. Wszyscy magnetyzerzy są mniej lub bardziej zdolni leczyć, o ile tylko potrafią dobrze się do tego zabrać. Natomiast w przypadku mediów leczących zdolność leczenia jest spontaniczna, a niektóre osoby dysponują nią nigdy wcześniej nie usłyszawszy o magnetyzmie...”.

W związku z tym, możemy teraz odróżnić medium leczące od terapeuty stosującego passes. Jednakże ta sama osoba może pełnić obydwie role, a sposób w jaki zastosuje swoje umiejętności będzie inny w przypadku mediumistycznej i magnetycznej terapii. W mediumicznym procesie medium może użyć jakiejkolwiek techniki, z którą czuje się komfortowo. Najlepszym przykładem jest Jezus, który uzdrowił wielu ludzi bez podniesienia jednego „fizycznego palca”. Z drugiej strony, magnetyzer lub terapeuta stosujący passes musi nauczyć się odpowiednich technik, by uzyskać pozytywny efekt swoich działań na tym polu.

W spirytystycznych centrach zwykle widzimy podawanie magnetycznych passes, które trwają około minuty. Obserwacje pokazały, że w tym krótkim czasie niewiele można zrobić dla pacjenta, by pomóc mu w sferze fizycznej, emocjonalnej i duchowej. Głównie z tego powodu

bardzo rzadko widzimy ludzi z dużymi problemami zdrowotnymi, którzy są uleczeni przy pomocy tej ekspresowej sesji terapeutycznej passes.

Terapia magnetycznych passes oddziałuje nie tylko na fizyczny, ale też emocjonalny i duchowy dobrostan pacjenta. Poświęcając czas na poważne badania, praktykę i obserwację na tym intrygującym polu, gdzie nauka i zdrowie spotykają się z duchowością, terapeuci mogą uniknąć pułapki ćwiczenia terapii passes bez odpowiedniego zrozumienia całego procesu. Dopiero wtedy zaczną osiągać cudowne efekty, pod transparentem „kochaj bliźniego swego”.

Mauricio Cisneiros jest przewodniczącym – założycielem spirytystycznego centrum *“Christian Study Spiritist Center”* w *Pompano Beach, Florida* i wiceprzewodniczącym *„Florida Spiritist Federation”*.

Źródło: „The Spiritist Magazine” , wydanie angielskie nr 4, lipiec-wrzesień 2008

www.thespiritistmagazine.com

oryginalny tytuł: „The Therapy of Passes”